

WYROK Z DNIA 12 MAJA 2011 R.

II KK 97/11

Przepis art. 443 k.p.k. pozwalający orzekać na niekorzyść oskarżonego przy ponownym rozpoznaniu sprawy na skutek uchylenia w wyniku środka zaskarżenia wniesionego na korzyść oskarżonego od wyroku skazującego wydanego w trybie art. 387 k.p.k., gdy środek ten kwestionował karę objętą uprzednim porozumieniem (art. 434 § 3 k.p.k.), nie dotyczy sytuacji, gdy kara ta została orzeczona niezgodnie z wymogami materialnego prawa karnego, a sąd uwzględniając wniosek oskarżonego o skazanie go w określony sposób nie wskazał mu na konieczność zmiany tego oświadczenia w danym zakresie, gdyż wówczas naruszenie prawa jest wynikiem wadliwego działania sądu, a oskarżony nie może ponosić negatywnych konsekwencji wydania przez sąd orzeczenia niezgodnego z prawem, zatem w pełni obowiązuje tu także w postępowaniu ponownym zakaz *reformationis in peius*.

*Przewodniczący: sędzia SN T. Grzegorzczak (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: J. Grubba, E. Wildowicz.*

Sąd Najwyższy w sprawie Małgorzaty S., skazanej z art. 300 § 2 i 284 § 2 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k., w dniu 12 maja 2011 r., kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanej w części dotyczącej orzeczenia o karze łącznej od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 4 października 2010 r.,

u ch y li ł wyrok Sądu Rejonowego w S. w zaskarżonej części i sprawę Małgorzaty S. w tym zakresie p r z e k a z a ł temu Sądowi do ponownego rozpoznania, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego o b c i ą ż y ł Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w S., stosownie do wniosku obrońcy oskarżonej o skazanie jej w trybie art. 387 k.p.k., przy braku sprzeciwu prokuratora, uznał Małgorzatę S. winną 3 zarzucanych jej czynów, a to: z art. 300 § 2 k.k., za który wymierzył jej karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz dwukrotnie z art. 284 § 2 k.k., za które orzeczono odpowiednio kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności, wymierzając jej – zgodnie z wnioskiem obrońcy oskarżonej – karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 5 oraz zobowiązaniem do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz ZUS 126234 zł i obciążeniem jej kosztami procesu. Wyrok ten uprawomocnił się bez zaskarżania. W kwietniu 2011 r. kasację na korzyść skazanej, w części dotyczącej orzeczenia o karze łącznej, wywiódł Prokurator Generalny podnosząc zarzut obrazy art. 387 § 1 i 3 k.p.k., przez uwzględnienie przez Sąd sprzecznego z wymogami prawa wniosku o skazanie w zakresie proponowanego wymiaru kary łącznej, w konsekwencji którego to naruszenia doszło też do obrazy art. 86 § 1 k.k., na skutek wymierzenia oskarżonej łącznej kary pozbawienia wolności w wysokości wyższej od maksymalnego wymiaru kary łącznej przewidzianej w tym ostatnim przepisie. Wywodząc w ten sposób, skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga ta jest zasadna w oczywistym stopniu, stąd jej rozpoznanie na posiedzeniu o jakim mowa w art. 535 § 5 k.p.k. Należy jednak zauważyć, że podstawowe znaczenie w tej sprawie ma podniesiony w niej zarzut obrazy prawa materialnego, choć prawdą jest że był on wynikiem wadliwego procedowania Sądu, który powinien zwrócić uwagę obrońcy oskarżonej i jej samej, że sugerowana we wniosku o skazanie bez przeprowadzania dalszych dowodów, kara łączna jest niezgodna z wymogami art. 86 § 1 k.k. Nieprawidłowo na tej rozprawie zachował się również i prokurator, który nie sprzeciwił się wnioskowi o skazanie z wymierzeniem kary łącznej niezgodnej z przepisami prawa karnego materialnego. Nie można jednak zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że doszło w ten sposób do obrazy art. 387 § 1 k.p.k., jako że przepis ten dotyczy jedynie wymogu złożenia przez oskarżonego – w tym i przez stawającego z nim razem jego obrońcę – samego wniosku o skazanie go w określony sposób. Naruszono natomiast w tym procedowaniu § 3 art. 387 k.p.k., jako że przez możliwość uzależnienia przez sąd uwzględnienia takiego wniosku od dokonania w nim wskazanej przez siebie zmiany, należy także rozumieć zwrócenie wnioskodawcy uwagi, że sugerowany przez niego wymiar kary jest niezgodny z przepisami prawa i powinien być zmodyfikowany w określony sposób. Niezależnie jednak od powyższego nie budzi najmniejszej wątpliwości, że uwzględnienie tego wniosku doprowadziło do skazania oskarżonej na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności w sytuacji, gdy suma kar jednostkowych wymierzonych za poszczególne przestępstwa wynosiła rok i 10 miesięcy. To zaś oznaczało naruszenie wskazanego już art. 86 § 1 k.k., według którego kara ta nie może przekraczać sumy kar orzeczonych za poszczególne przestępstwa. Jest oczywiste, że takie uchybienie stanowi rażącą obrazę prawa materialnego, która nie tylko mogła mieć wpływ, lecz

wręcz wpłynęła, na treść wydanego w tej sprawie wyroku w części dotyczącej kary łącznej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Rejonowego w S. w zaskarżonej części i przekazał mu sprawę w zakresie dotyczącym orzeczenia kary łącznej do ponownego rozpoznania. Powyższe oznacza jednocześnie, że uchyleniu ulega także warunkowe zawieszenie wykonania tej kary, jako związane z karą łączną, jednakże stosownie do art. 538 § 3 k.p.k., w razie uchylenia wyroku orzekającego karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, przy ponownym orzeczeniu takiego zawieszenia, należy i tak na poczet okresu próby zaliczyć okres próby, który upłynął od uprawomocnienia się uchylonego wyroku do daty jego uchylenia. Z uwagi zaś na kierunek tej kasacji, nie jest możliwe odstąpienie od warunkowego zawieszenia nowoorzeczonej, łącznej kary pozbawienia wolności, gdyż byłoby to orzekanie na niekorzyść oskarżonej.

Wprawdzie art. 443 k.p.k. zezwala przy ponownym rozpoznawaniu sprawy wydać orzeczenie surowsze, jeżeli do uchylenia doszło m.in. przy zaskarżeniu na korzyść oskarżonego wyroku wydanego w warunkach określonych w art. 434 § 3 k.p.k., tzn. gdy środek taki wniesiono na korzyść oskarżonego – bez ustawowego, wyraźnego ograniczenia podmiotu, który to czyni – zaskarżając rozstrzygnięcie np. co do kary objętej uprzednim porozumieniem, o jakim mowa w art. 387 k.p.k., a przepisy te – jako ujęte w rozdziale o postępowaniu odwoławczym – stosuje się odpowiednio do kasacji, tu także niezależnie od tego kto ją wnosi, jeżeli czyni to na korzyść oskarżonego, to jednak postąpienie sądu ponownie rozpoznającego sprawę w sposób określony w art. 443 zd. 1 *in fine* k.p.k., byłoby niezgodne z prawidłowym odczytaniem treści art. 434 § 3 k.p.k. Przepis art. 443 k.p.k. pozwalający orzekać na niekorzyść oskarżonego przy ponownym rozpoznaniu sprawy na skutek uchylenia w wyniku środka zaskarżenia wniesionego na korzyść oskarżonego od wyroku skazującego wydanego w

trybie art. 387 k.p.k., gdy środek ten kwestionował karę objętą uprzednim porozumieniem (art. 434 § 3 k.p.k.), nie dotyczy bowiem sytuacji, gdy kara ta została orzeczona niezgodnie z wymogami materialnego prawa karnego, a sąd uwzględniając wniosek oskarżonego o skazanie go w określony sposób nie wskazał mu na konieczność zmiany tego oświadczenia w danym zakresie, gdyż wówczas naruszenie prawa jest wynikiem wadliwego działania sądu, a oskarżony nie może ponosić negatywnych konsekwencji wydania przez sąd orzeczenia niezgodnego z prawem, zatem w pełni obowiązuje tu także w postępowaniu ponownym zakaz *reformationis in peius*.

Obecne brzmienie wskazanych wyżej przepisów, nadane im ustawą z dnia 9 kwietnia 2010 r. (Dz. U. Nr 106, poz. 669), obowiązujące od 1 lipca 2010 r., jest jak wiadomo konsekwencją wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2009 r. (P 22/07, Dz. U. Nr 68, poz. 585), mocą którego uznano za niezgodny z Konstytucją poprzednio obowiązujący § 3 tego przepisu, wskazując jednak w uzasadnieniu, że ograniczenie zakazu *reformationis in peius* wprowadzone zostało dla ograniczenia możliwości zrywania przez oskarżonego zawartego, w ramach konsensualizmu procesowego, uzgodnienia co do określonego skazania oraz że w związku z tym, orzekanie na niekorzyść oskarżonego nie może dotyczyć jednak sytuacji, w których skarżący podnosi zarzuty odnośnie rozstrzygnięć będących pochodną nieprawidłowego, niezgodnego z prawem, działania sądu. To ostatnie miało właśnie miejsce w niniejszej sprawie. Fakt, że wniosek sformułował obrońca oskarżonej, a więc podmiot fachowy, i we wniosku tym wskazano, jako sugerowaną karę łączną pozbawienia wolności, karę wyższą niż przewiduje to art. 86 § 1 k.k., nie ma tu znaczenia. Po pierwsze, dlatego że działania obrońcy niekorzystne dla oskarżonego nie mogą skutkować na jego niekorzyść (art. 86 § 1 k.p.k.), a po wtóre, ponieważ – jak słusznie wskazuje się w doktrynie (zob. np. T.

Grzegorzcyk, J. Tylman: Polskie postępowanie karne, Warszawa 2009, s. 789) – to sąd powinien czuwać, by wyrok proponowany w trybie art. 387 k.p.k. odpowiadał wymogom prawa materialnego. Wydanie zatem wyroku zgodnie ze zgłoszoną propozycją, ale niezgodnie z tym prawem oznacza naruszenie przez sąd stosownych norm karno-procesowych oraz prawa materialnego, a to powoduje, że przy kwestionowaniu takiego naruszenia na korzyść oskarżonego funkcjonować musi zakaz *reformationis in peius*, także w postępowaniu po uchyleniu zaskarżonego wyroku.

Rozwiązania przyjęte w art. 434 § 3 i art. 443 k.p.k. funkcjonują zatem jedynie wtedy, gdy to oskarżony lub jego obrońca w drodze środka zaskarżenia kwestionują winę lub karę objęte uprzednim porozumieniem, mimo iż rozstrzygnięcie w tym kwestiach nie narusza prawa.

Powyższe wskazuje, że przy ponownym rozpoznawaniu tej sprawy w przekazanym zakresie, Sąd Rejonowy może orzekać jedynie na korzyść oskarżonej i powinien, mając na uwadze orzeczone kary jednostkowe, orzec nową karę łączną, odpowiadającą rygorom naruszonego uprzednio art. 86 § 1 k.k.

Mając to wszystko na uwadze, orzeczono jak w wyroku.